

Sygn. akt **IC 167/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2021 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki **E. S.** na rzecz **A. K.** kwotę **4.217,00 złotych** (cztery tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powódki **E. S.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **1.231,00 złotych** (jeden tysiąc dwieście trzydzieści jeden złotych) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa

.

Sygn. akt IC 167/18

UZASADNIENIE

Powódka E. S. wniosła pozew przeciwko A. K. o zapłatę kwoty 24.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot rat z tytułu czynszu dzierżawnego po 4.000 zł każda wymagalnych co miesiąc w okresie od 11 września 2015r. do 11 lutego 2016r.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż powyższej należności dochodzi od pozwanego z tytułu zawartej z nim w dniu 1 sierpnia 2014 roku umowy dzierżawy nieruchomości, na podstawie której pozwany był zobowiązany do zapłaty czynszu dzierżawnego w wysokości 4.000,00 złotych miesięcznie.

Wedle twierdzeń powódki pozwany przestał płacić czynsz począwszy od września 2015 roku. W związku z tym dzierżawa została wypowiedziana pismem z dnia 29 lutego 2016 roku – ze skutkiem natychmiastowym.

Powódka dochodzi roszczeń z tytułu czynszu dzierżawnego za poszczególne miesiące przypadające w okresie od września 2015 roku do lutego 2016 roku.

(vide: pozew, k. 2-3)

W sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż powódka została zaspokojona z tytułu czynszu dzierżawnego, albowiem w dniach 30 września 2015 roku i 1 października 2015 roku otrzymała odpowiednio kwoty 22.140,00 złotych oraz 62.976,00 złotych.

Doszło do tego w taki sposób, iż pracownik pozwanego R. G. sprzedał J. Ł. (1) części samochodowe, zaś pieniądze z transakcji zostały przekazane powódce, która pokwitowała ich otrzymanie złożonym podpisem na odwrocie faktury dokumentującej sprzedaż.

Pozwany zdecydował się przekazać powódce we wrześniu 2015 roku środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży części samochodowych, albowiem nie mógł realizować systematycznie płatności przez kolejne miesiące z przyczyn od niego niezależnych.

Powódki i pozwanego nie łączył wówczas żaden inny stosunek cywilno – prawny poza dzierżawą nieruchomości.

(vide: sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 35-37)

W odpowiedzi na sprzeciw powódka zaprzeczyła temu, aby otrzymała od pozwanego kwotę 62.976,00 złotych, wskazując, iż faktura przywołana przez pozwanego na kwotę 22.140,00 złotych, dotyczyła sprzedaży (...) 6x4 należącego do męża powódki.

Z kolei co do kolejnej faktury na kwotę 62.976,00 złotych to powódka zaprzeczyła temu, aby otrzymała powyższą kwotę od pozwanego.

Jednocześnie powódka zaprzeczyła temu, aby środki finansowe pozyskane z tytułu przedłożonych przez pozwanego faktur dotyczyły spłaty należności z umowy dzierżawy, wskazując, iż w chwili ich wystawienia zaległości pozwanego były niewielkie.

Jednocześnie powódka przyznała, iż z pozwanym nie wiązał jej inny stosunek cywilnoprawny poza umową dzierżawy.

(vide: odpowiedź powódki na sprzeciw, k. 54-57)

W piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2018 roku pozwany oświadczył, iż wnosi o uznanie, iż pomiędzy stronami doszło do uregulowania wzajemnych należności wynikających z umowy dzierżawy w chwili przejścia przez powódkę środków pieniężnych zgodnie z załączonymi do sprzeciwu fakturami VAT.

Pozwany potwierdził, iż między nim, a powódką nie istniały inne zobowiązania, zaprzeczył natomiast temu, aby posiadał jakiegokolwiek zobowiązania w stosunku do męża powódki A. S..

W zakresie dotyczącym (...) wskazał, iż zakupu tego pojazdu dokonał w dniu 21 grudnia 2011 roku i w spornym okresie nie miał w posiadaniu żadnego innego pojazdu tej marki, który stanowiłby własność A. S.. Zakupu tego powód dokonał za kwotę 70.000 (...), co stanowiło równowartość 30 tysięcy złotych.

Pozwany wskazał, iż powódka nie wykazała tego, aby w 2015 roku istniały jakiegokolwiek nieuregulowane zobowiązania pomiędzy pozwanym a A. S..

Pozwany w okresie, w którym doszło do przejścia przez powódkę środków pieniężnych z faktur został tymczasowo aresztowany i był zmuszony do uregulowania zobowiązań wobec powódki na przyszłość, co zostało uczynione przez jego pracownika z nadwyżką z nieznanymi mu przyczyn. Pozwany nie chciał dopuścić do sytuacji wypowiedzenia mu umowy dzierżawy, ponieważ na terenie nieruchomości wydierżawionej znajdował się cały jego majątek.

Jednocześnie pozwany wskazał, iż nie miał wiedzy na temat kierowanych do niego wezwań o zapłatę, albowiem były one kierowane przez powódkę celowo na adres, pod którym pozwany nie zamieszkiwał.

(vide: pismo procesowe pozwanej, k. 81-85)

W oświadczeniu złożonym na rozprawie w dniu 19 września 2018 roku pełnomocnik powódki oświadczył, iż nie kwestionuje tego, iż pojazd marki V. został nabyty przez pozwanego i jest zarejestrowany na niego. Niemniej jednak pojazd ten został zakupiony ze środków A. S., które zostały pozwanemu pożyczone. Po wyremontowaniu pojazdu

przez pozwanego pojazd miał zostać sprzedany, a środki uzyskane z niego rozliczone. Faktura z dnia 30 września 2017 roku potwierdza fakt częściowego rozliczenia pożyczki udzielonej pozwanemu na zakup pojazdu w kwocie 30 tysięcy złotych.

(vide: oświadczenie na rozprawie, k. 112)

Pozwany w oświadczeniu na rozprawie w dniu 19 września 2018 roku zaprzeczył temu, aby udzielona mu została pożyczka na zakup pojazdu V. wskazując, iż nabycia pojazdu dokonał za środki własne.

(vide: oświadczenie na rozprawie, k. 112)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy zawartej w dniu 1 sierpnia 2004 r. powódka E. S. oddała pozwanemu A. K. w dzierżawę nieruchomości gruntową stanowiącą działkę gruntu nr (...) położoną w miejscowości K. 35a o powierzchni 1,0079 ha, zabudowaną halą magazynowo – warsztatową, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr (...) na cele niezbędne do prowadzenia przez dzierżawcę działalności gospodarczej w zakresie naprawy pojazdów, maszyn i urządzeń.

Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2020 r. Dzierżawca był zobowiązany do zapłaty comiesięcznego czynszu w kwocie 4.000,00 zł. Czynsz był płatny z góry w terminie do 10. każdego miesiąca gotówką wydzierżawiającej lub na rachunek wskazany przez wydzierżawiającego. Wydzierżawiający mógł rozwiązać umowę przed upływem ww. terminu, w trybie natychmiastowym m.in. w przypadkach określonych przepisami Kodeksu cywilnego, dotyczących umów dzierżawy.

(dowód: umowa dzierżawy z dnia 1 sierpnia 2014r. k. 7-9)

Czynsz dzierżawny pozwany płacił gotówką. Dzierżawca nie żądał nigdy wystawienia pokwitowania. Wydzierżawiająca również nie wystawiała pokwitowań.

(dowód: przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

Na nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy dzierżawy pozwany A. K. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) A. K. polegającą na skupie aut ciężarowych i sprzedaży pojazdów oraz części samochodowych.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115)

W dniu 12 maja 2011r. na terenie Szwecji A. K. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) A. K. zawarł ze spółką (...) umowę, na podstawie której zakupił używany samochód marki V. (...)x2 nr rejestracyjny (...) nr VIN (...) za cenę 75.000 koron szwedzkich. Pozwanemu został wydany także dowód rejestracyjny tego samochodu.

(dowód: faktura k. 86 wraz z tłumaczeniem sporządzonym przez tłumacza przysięgłego k. 105, dowód rejestracyjny k. 87-88 wraz z tłumaczeniem sporządzonym przez tłumacza przysięgłego k. 103-104, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153)

Przedmiotowy samochód został zakupiony w stanie uszkodzonym ze środków pożyczonych przez A. S. (męża powódki). Pozwany zobowiązał się wyremontować samochód, a następnie sprzedać go z zyskiem, po czym miał się rozliczyć z A. S.. Przedmiotowy pojazd był naprawiany przez syna pozwanego M. K., który również podjął się poszukiwania części zamiennych przeznaczonych do naprawy tego samochodu. Jednak ostatecznie samochód nie został naprawiony, a niektóre części zostały zdemontowane.

(dowód: zeznania świadka A. B. (1) k. 116-117, zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119, zeznania świadka A. S. k. 120-121, zeznania świadka W. W. (1) k. 136-137, zeznania świadka W. W. (2) k. 137-137v, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153, zeznania świadka M. N. k. 154-155, zeznania świadka M. K. k. 166v-167)

Wcześniej, pozwany wielokrotnie pożyczał pieniądze do A. S., z którym był zaprzyjaźniony. Za każdym razem pieniądze były zwracane.

(dowód: zeznania świadka A. S. k. 120-121, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153, zeznania świadka M. K. k. 166v-167, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

W październiku 2015r. pozwany A. K. został tymczasowo aresztowany.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115)

Po aresztowaniu pozwanego, E. S. nakazała pracownikom pozwanego uporządkowanie dzierżawionego placu i jego zwrot.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153)

W czasie pobytu pozwanego w areszcie, działalność gospodarcza była kontynuowana przez pracowników pozwanego R. G. i J. S.. Z upoważnienia pozwanego wymienione osoby miały dokonać sprzedaży składowanych na nieruchomości części samochodowych, a pozyskane w ten sposób środki pieniężne przeznaczać na opłacenie rachunków za media czy też wynagrodzenia dla pracowników. Pieniądze ze sprzedaży części samochodowych R. G. brał do ręki i nimi dysponował.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

W okresie pobytu dzierżawcy w areszcie R. G. nie płacił powódce za dzierżawę nieruchomości.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153)

R. G. podjął się zebrania środków pieniężnych na kaucję dla pozwanego. W tym celu kontaktował się m.in. z A. B. (1) oraz A. i E. S..

(dowód: zeznania świadka A. B. (1) k. 116-117)

Na poczet wynagrodzenia adwokata została zapłacona kwota 10.000 zł. Pieniądze zawiózł mecenasowi syn pozwanego M. K..

(dowód: przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v, zeznania świadka M. K. k. 166v)

W dniu 11 stycznia 2016r. obywatelka Ukrainy N. R. wpłaciła kwotę 20.000 zł tytułem poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego. W tym dniu pozwany opuścił areszt.

(dowód: protokół przyjęcia poręczenia majątkowego k. 134, dowód wpłaty k. 135, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

W bliżej nieokreślonym dniu października 2015r. została wystawiona faktura VAT nr (...) datowana na dzień 30 września 2015r., w której jako wystawca wskazane zostało Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) A. K., a jako nabywca (...) Części J.J. Ł. i K. (...) spółka jawna z siedzibą w N. tytułem sprzedaży (...) 6 x 4 VIN (...) (data produkcji 13 marca 2007r.) za kwotę 22.140 zł brutto.

Na odwrocie faktury znalazła się adnotacja o treści: „Kwituję odbiór kwoty 22.140 (dwadzieścia dwa tysiące sto czterdzieści złotych) 30.09.2015r. S. E.”, ze wskazaniem numeru dowodu osobistego i podpisem E. S..

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 39, zeznania świadka R. G. k. 113-115)

Pojazd będący przedmiotem sprzedaży był niesprawny, nie miał kabiny, miał atrapę mostu, skrzynię biegów przełożoną z innego samochodu i wiele części pochodzących z innych pojazdów.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119, zeznania świadka A. S. płyta CD k. 120-121)

W bliżej nieokreślonym dniu października 2015r. została wystawiona kolejna faktura VAT nr (...) datowana na dzień 1 października 2015r., w której jako wystawca wskazane zostało ponownie Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) A. K., a jako nabywca (...) Części J.J. Ł. i K. (...) spółka jawna z siedzibą w N. tytułem sprzedaży części samochodowych w postaci skrzyni biegów (3 szt.), zawieszenia tylnego (7 szt.), mostu pędnego (2 szt.), belki przedniej (8 szt.), zbiornika paliwa (4 szt.), resorów (4 szt.), wałów pędnych (7 szt.), kolumny kierowniczej (4 szt.) i chłodnicy (2 szt.) za łączną kwotę 62.976 zł brutto.

Na odwrocie faktury znalazła się adnotacja o treści: „Kwituję odbiór kwoty 62.976 złotych (sześćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych) 01.10.2015r. S. E.”, ze wskazaniem numeru dowodu osobistego i podpisem E. S..

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 38 i 146, zeznania świadka R. G. k. 113-115)

Przedmiotem transakcji stwierdzonej fakturą VAT nr (...) nie były części, które pasowałyby do samochodu marki V..

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

Awersy obu faktur zostały wypełnione przez R. G., który również złożył podpis w miejscu podpisującego.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119)

Natomiast, podpisy widniejące na rewersach obu ww. faktur VAT nr (...) o treści (...) zostały nakreślone przez powódkę E. S..

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego M. F. k. 186-193 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 219-228 i k. 264-269)

R. G. nie otrzymał od nabywcy pieniędzy z tytułu ceny sprzedaży.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115)

Cena sprzedaży z tytułu obu faktur została przez J. Ł. (1) zapłacona w całości gotówką powódce E. S.. Samochód marki V. został zabrany przez nabywcę z placu dzierżawionego przez pozwanego jeszcze przed zapłatą ceny.

(dowód: zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119, zeznania świadka A. S. płyta CD k. 120-121)

Pozwany nie miał w dacie aresztowania żadnych zobowiązań wobec J. Ł. (1).

(dowód: zeznania świadka J. Ł. (1) k. 117-119, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

W dniu 9 listopada 2015r. fachowy pełnomocnik powódki skierował do pozwanego na adres G., ul. (...) zawiadomienie o zamiarze wypowiedzenia przez wydzierżawiającą umowy dzierżawy bez zachowania terminu wypowiedzenia w związku ze zwłoką z zapłatą czynszu dzierżawnego za dwa pełne okresy płatności i o wyznaczeniu pozwanemu dodatkowego trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu. Zawiadomienie w dniu 27 listopada 2015r. odebrała szwagierka pozwanego.

(dowód: zawiadomienie z dnia 9 listopada 2015r. k. 10 wraz z dowodem doręczenia k. 11)

Pismem z dnia 29 lutego 2016 r. powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika wypowiedziała pozwanemu umowę dzierżawy w trybie natychmiastowym, bez zachowania terminu wypowiedzenia, z uwagi na brak uregulowania zaległości czynszowych i wezwała pozwanego do opuszczenia nieruchomości w terminie 7 dni.

(dowód: wypowiedzenie umowy dzierżawy k. 12 wraz z dowodem nadania k. 13)

Pismem z dnia 31 sierpnia 2016r. powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty zaległego czynszu dzierżawnego za okres od września 2015r. do lutego 2016 r. w łącznej kwocie 24.000 zł (tj. po 4.000 zł miesięcznie) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie – w terminie 7 dni od doręczenia wezwania na wskazany rachunek bankowy. Pismo zostało przesłane na adres G., ul. (...).

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 31 sierpnia 2016r. k. 14-15)

Po wyjściu pozwanego z aresztu, nieruchomość stanowiąca przedmiot dzierżawy była w zasadzie uprzątnięta, pozostały na niej jedynie pojedyncze części zamienne.

(dowód: zeznania świadka R. G. k. 113-115, przesłuchanie powódki E. S. k. 150v-153, przesłuchanie pozwanego A. K. k. 153-154v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków, dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego.

Przechodząc do oceny zebranego materiału dowodowego należy wskazać, że brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego M. F.. Przy ocenie wartości dowodowej przedmiotowej opinii Sąd miał na względzie, że opinia została sporządzona na podstawie porównania podpisów znajdujących się na rewersach faktur VAT nr (...), a także podpisów E. S. znajdujących się na dokumentach niewątpliwie autentycznych pozyskanych od innych organów i instytucji. W ocenie Sądu, przedstawiona przez biegłego opinia została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy, jest jasna, logiczna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, a wnioski dotyczące autentyczności podpisów na rewersach obu faktur zostały należycie i przekonująco przez biegłego uzasadnione. W świetle wyjaśnień biegłego zawartych w opiniach uzupełniających za pozbawione podstaw należało uznać zarzuty powódki dotyczące ograniczonego materiału porównawczego, a także wpływu upływu czasu oraz stanu zdrowia powódki na kształt jej podpisu, co zdaniem strony powodowej nie zostało uwzględnione przez biegłego. W opinii uzupełniającej biegły M. F. jednoznacznie wskazał, że przedstawiony mu materiał porównawczy pochodzący z lat 1981-2018 był w pełni wystarczający pod względem ilościowym i jakościowym do przeprowadzenia rutynowych badań komparystycznych i wnioskowania kategoriowego o pochodzeniu podpisów złożonych na odwrocie obu faktur. Odnosząc się natomiast do zarzutu dotyczącego zmienności podpisu powódki na przestrzeni lat, biegły zwrócił uwagę, że przedstawiony mu materiał porównawczy obejmujący okres niemal 40 lat, pozwolił na orientację jak ewoluował grafizm powódki na przestrzeni tego okresu i określenie, które cechy jej pisma są cechami stałymi i indywidualnymi. Ustalenie przez biegłego tych właśnie cech pozwoliło na eliminację cech wynikających z wpływu czynników zewnętrznych, czynników mających swe źródło w organizmie powódki, a także przejściowych stanów organizmu i stanów psychicznych. Opinia biegłego w powyższym zakresie jest stanowcza i jednoznaczna i nie pozostawia żadnych wątpliwości zarówno co do przyjętej metodologii badań, jak również oceny wyników tych badań. Biegły nie stwierdził także żadnych znamion wskazujących na chemiczną lub mechaniczną ingerencję w podłoże lub środek kryjący, ani też cech wskazujących na maskowanie grafizmu. Jego zdaniem, podpisy nakreślono naturalnie i spontanicznie. Z tego względu, zdaniem biegłego, w przedmiotowym przypadku do identyfikacji pisma wystarczające było zastosowanie metody graficzno – porównawczej, a tym samym nie ma podstaw do skorzystania metody fizyko – chemicznej, o co wnosiła strona powodowa. Z uwagi zatem na to, że opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego jest kompletna, rzetelna i stanowcza – na podstawie art. 2352 § 1 pkt 5 kpc – Sąd

pominał dowód z opinii innego biegłego, uznając, że zmierza on jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

Zważywszy na wnioski wynikające z opinii biegłego co do autentyczności podpisów złożonych na rewersach faktur VAT nie ma również podstaw do kwestionowania wiarygodności dowodów z obu wymienionych powyżej dowodów prywatnych. Niewątpliwie, oświadczenie zawarte na odwrocie faktur pochodzi od powódki. Jedyne zastrzeżenie dotyczy daty wystawienia faktur, albowiem w świetle zeznań świadka R. G. nie budzi wątpliwości, że zostały one wystawione w bliżej nieokreślonym dniu października, a datę wcześniejszą nakazała wpisać świadkowi księgowa pozwanego.

Sąd nie dopatrył się również podstaw do kwestionowania wiarygodności pozostałych dowodów zarówno z dokumentów urzędowych (protokół przyjęcia poręczenia majątkowego), jak również z dokumentów prywatnych (umowa dzierżawy, faktura dokumentująca kupno samochodu ciężarowego marki V., wezwania do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy dzierżawy). Sąd miał bowiem na względzie, że autentyczność i wiarygodność powyższych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a nadto nie noszą one śladów podrobienia, przerobienia, czy innej ingerencji w tekst, co mogłoby ewentualnie rodzić wątpliwości co do prawdziwości lub pochodzenia złożonych w tych dokumentach oświadczeń.

W toku niniejszego postępowania Sąd dopuścił również dowód z zeznań świadków R. G., A. B. (1), J. Ł. (1), A. S., W. W. (1), W. W. (2), M. N., M. K., a także dowód z przesłuchania stron.

W ocenie Sądu zeznania W. W. (1), W. W. (2), M. N. i M. K. stanowiły wiarygodny dowód na okoliczność zakupu pojazdu ciężarowego marki V., a także okoliczności związane z jego naprawą. W tym zakresie zeznania wymienionych osób nie budzą żadnych wątpliwości.

Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. B. (1), że w momencie aresztowania pozwany miał jakiegokolwiek zobowiązania wobec J. Ł. (1). Przesłuchany w niniejszej sprawie rzekomy wierzyciel pozwanego J. Ł. (1) zaprzeczył, aby w chwili aresztowania pozwany był jego dłużnikiem. W pozostałym, istotnym do rozstrzygnięcia zakresie zeznania A. B. nie budzą większych zastrzeżeń.

W świetle zebranego materiału dowodowego należało uznać za udowodniony fakt, że samochód marki V. został zakupiony za środki pochodzące z pożyczki udzielonej przez A. S.. Większość przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków (A. B. (1), J. Ł. (1), W. W. (1), M. N., M. K.), poza R. G. (choć on również miał słyszeć o pożyczce), potwierdziło fakt udzielenia pożyczki. Z zeznań tych wynikało, że zarówno pożyczkodawca jak i pozwany nie ukrywali tego faktu, a wręcz podczas spotkań towarzyskich dzielili się z innymi osobami tą informacją. Zważyć należy również, że nawet syn pozwanego M. K. potwierdził taki sposób sfinansowania zakupu ww. samochodu. Z tego względu w tym zakresie zeznania świadków jak i powódki należało uznać za wiarygodne i zbieżne ze sobą. W świetle powyższego Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, iż zakup samochodu marki V. finansował on z własnych środków.

Podkreślić jednak należy, iż świadkowie nie posiadali wiedzy co do kwoty udzielonej pożyczki. Wyłącznie powódka i jej mąż wskazywali, że pożyczka opiewała na kwotę około 80.000 zł. Mając jednak na względzie, że pożyczka miała służyć sfinansowaniu zakupu pojazdu ciężarowego za granicą, w kontekście udowodnionej za pomocą dowodów z dokumentów ceny, nie sposób przyjąć, że taka właśnie była wysokość pożyczki. Kwota za jaką zakupiono pojazd była bowiem dużo niższa i wynosiła 75.000 koron szwedzkich, co odpowiadało podówczas kwocie ponad 30.000 zł. Świadek W. W. (1) zeznał, że jedynie słyszał o kwocie pożyczki (80.000 zł), niemniej nie wskazał okoliczności w jakich uzyskał tę wiedzę, w tym od kogo dowiedział się o kwocie pożyczki, nie był też obecny przy przekazaniu pożyczki, ani nie widział gotówki. Z tego względu nie sposób uznać zeznań tego świadka za miarodajny dowód na okoliczność wysokości udzielonej pożyczki.

Za niewiarygodne należało uznać natomiast zeznania powódki E. S., że nie pokwitowała odbioru kwoty 62.976,00 złotych, albowiem w złożonej do akt sprawy opinii biegły z zakresu badania pisma ręcznego jednoznacznie wskazał, że podpis znajdujący się na rewersie faktury pod pokwitowaniem należy niewątpliwie do powódki. Dalej, należy

zauważyć, że E. S. wskazywała w swoich zeznaniach, że do pozwanego przyjeżdżali inni wierzyciele po pieniądze, jednak z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany posiadał jakiegokolwiek inne zobowiązania, poza zobowiązaniami o zwrot pożyczki udzielonej mężowi powódki i o zapłatę czynszu dzierżawnego. W szczególności świadek J. Ł. (1) stanowczo zaprzeczył, aby posiadał jakiegokolwiek zobowiązania w stosunku do pozwanego.

Z kolei z zeznań świadka A. S. wynikało, że był on obecny przy odbiorze gotówki za zakup samochodu marki V.. Z tego względu może budzić wątpliwości, dlaczego świadek nie pokwitował odbioru gotówki, skoro to on był pożyczkodawcą. Ponadto, zwrócić należy uwagę, że świadek nie wie nawet, jaką kwotę otrzymał od nabywcy J. Ł. (1). Dalej, należy wskazać, że świadek nie wykluczył takiej możliwości, że powódka odebrała gotówkę z tego względu, że pozwany był jej dłużnikiem z tytułu dzierżawy. Niewątpliwie zatem, zeznania A. S. nie potwierdzają stanowiska strony powodowej, że cała kwota przekazana przez J. Ł. (1) stanowiła spłatę pożyczki.

Za całkowicie gołosłowne należało uznać zeznania A. S., że pozwanemu została również udzielona pożyczka na zakup samochodu marki S., która nie została zwrócona. Zeznania świadka w tej części nie znajdują bowiem potwierdzenia w żadnych innych dowodach.

Zważyć należy, iż J. Ł. (1) w swoich zeznaniach wskazywał, że środki pochodzące ze sprzedaży części samochodowych miały zostać przeznaczone na sfinansowanie kosztów obrony pozwanego, w tym kaucji. Zeznania w tym zakresie nie korelują jednak z zeznaniami powódki, która zeznała, że poza wynagrodzeniem adwokata, nie partycypowała w żadnych innych kosztach związanych z obroną pozwanego. Co istotne powódka zeznała, że żadnych pieniędzy otrzymanych od J. Ł. (1) nie przekazywała pozwanemu. Wreszcie powódka wskazała, że środki wyłożone na sfinansowanie obrony pozwanego nie zostały jej dotąd zwrócone, co oznacza, że koszty te nie zostały w żadnym zakresie skompensowane z kwot stwierdzonych fakturami VAT nr (...).

Zważywszy, iż powódka domagała się zapłaty czynszu dzierżawnego za okres od września 2015r. do lutego 2016r. podstawę prawną powództwa winien stanowić przepis art. 693 kc. W myśl art. 693 § 1 kc przez umowę dzierżawy wydierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydierżawiającemu umówiony czynsz. Wedle natomiast art. 693 § 2 kc czynsz może być zastrzeżony w pieniądzu lub świadczeniach innego rodzaju. Może być również oznaczony w ułamkowej części pożytków.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że bezsporne pozostawało, że pomiędzy stronami została zawarta umowa dzierżawy, której przedmiotem była nieruchomości gruntowa położona w miejscowości K. 35a o powierzchni 1,0079 ha, zabudowana halą magazynowo – warsztatową, wykorzystywana przez pozwanego dzierżawcę na potrzeby prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Nadto, nie było sporu, że na podstawie tej umowy dzierżawca był zobowiązany do zapłaty czynszu dzierżawnego w kwocie 4.000,00 złotych miesięcznie.

Główny problem dotyczył tego, czy roszczenie powódki o zapłatę czynszu dzierżawnego za okres od września 2015r. do lutego 2016r. zostało zaspokojone ze środków przysługujących pozwanemu z tytułu sprzedaży samochodu ciężarowego marki V. oraz z tytułu sprzedaży części samochodowych. Obie powyższe czynności prawne zostały udokumentowane za pomocą faktur VAT nr (...). Zważyć należy, iż na rewersach obu faktur znajduje się napisane odręcznie oświadczenie o pokwitowaniu odbioru ceny sprzedaży podpisane imieniem i nazwiskiem powódki. W świetle opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego nie budzi wątpliwości Sądu, że oba oświadczenia i podpisy zostały nakreślone przez powódkę i to właśnie E. S. pokwitowała odbiór ceny sprzedaży zarówno z tytułu sprzedaży samochodu, jak i części samochodowych w kwotach odpowiednio 22.140 zł brutto i 62.976 zł brutto. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie wydaje się prawdopodobne, aby powódka podpisała pokwitowanie o odbiorze środków pieniężnych we wskazanych kwotach, a jednocześnie środków tych faktycznie nie otrzymała. Jako osoba dorosła, posiadająca pewne doświadczenie życiowe winna bowiem zdawać sprawę ze skutków podpisania takiego pokwitowania i wynikającego z niego domniemania przyjęcia cudzych pieniędzy. Nadto, należy zwrócić uwagę, że odbiór przez powódkę całości wskazanych środków potwierdził w swoich zeznaniach świadek J. Ł. (1), będący

uczestnikiem obu transakcji. W ocenie Sądu całokształt zebranego materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że powódka zainkasowała z tytułu obu faktur łącznie kwotę 85.116 zł.

Strona powodowa wskazywała m.in., że suma odebranych przez powódkę kwot odpowiadała wysokości pożyczki udzielonej pozwanemu przez męża powódki A. S. na zakup za granicą samochodu ciężarowego marki V.. Choć sam fakt udzielenia przez A. S. pożyczki wydaje się być udowodniony, na co wskazują zbieżne zeznania świadków, o tyle wątpliwa pozostaje kwota pożyczki.

Podkreślić bowiem należy, iż żaden z przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków (poza mężem powódki) nie był w stanie wskazać kwoty pożyczki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że małżonek powódki był osobą żywo zainteresowaną wynikiem niniejszego postępowania (powódka pozostaje z mężem we wspólności ustawowej), stąd też nie sposób traktować jego zeznań odnośnie wysokości pożyczki za miarodajne do poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych, bez ich potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Mając na względzie przeznaczenie pożyczki (zakup samochodu ciężarowego) należało skonfrontować deklarowaną wysokość pożyczki z ceną zakupu pojazdu. Wynik tego porównania bez wątpienia nie potwierdza stanowiska strony powodowej, albowiem kwota wskazana przez powódkę i jej małżonka zupełnie nie koreluje z ceną zakupu samochodu marki V..

W umowie sprzedaży wskazano bowiem, że cena kupna przedmiotowego pojazdu ciężarowego wynosiła 75.000 (...), co odpowiadało w dacie transakcji kwocie około 32.000 zł. Z zeznań świadka M. K. wynika, że A. S. finansował także zakup części do naprawy samochodu, jednak w świetle zasad doświadczenia życiowego wymienione przez tego świadka części (drzwi, lampy, pasy) nie mogły być na tyle kosztowne, aby sięgać kwoty rzędu 50.000 zł (różnica pomiędzy deklarowaną kwotą pożyczki a kosztem zakupu pojazdu). Nadto, bezsporne jest, że samochód nie został naprawiony. W związku z powyższym wątpliwie wydają się twierdzenia strony powodowej co do wysokości pożyczki. Poza stronami umowy pożyczki, w przekazaniu środków pieniężnych pożyczkobiorcy nie uczestniczyła żadna inna osoba. Strony umowy nie dochowały także formy pisemnej. Mało tego, deklarowana wysokość pożyczki nie została nawet uprawdopodobniona za pomocą pisma, np. w postaci pokwitowania odbioru sumy pieniężnej, czy choćby historii operacji na rachunku bankowym pożyczkodawcy, potwierdzającego, że w dacie udzielenia pożyczki pożyczkodawca wypłacił kwotę odpowiadającą wysokości pożyczki ze swojego rachunku bankowego. Tak naprawdę poza swoimi zeznaniami, a także zeznaniami swojego małżonka, powódka nie zaoferowała żadnych innych dowodów na potwierdzenie wysokości pożyczki. W tym stanie rzeczy można było co najwyżej przyjąć, że pożyczka opiewała na kwotę 32.000 zł odpowiadającą cenie kupna przedmiotowego samochodu ciężarowego marki V..

W świetle zeznań powódki nie sposób również uznać, że kwota stwierdzona fakturami VAT nr (...) została zaliczona na poczet innych należności, np. na poczet pożyczki udzielonej na pokrycie kosztów obrony pozwanego w związku z jego tymczasowym aresztowaniem, bądź na pokrycie kosztów poręczenia majątkowego. E. S. bowiem wyraźnie wskazała, że kwota uzyskana od J. Ł. (1) nawet w części nie została przekazana pozwanemu. Nadto, powódka wskazywała, że wyłożyła jedynie kwotę 10.000 zł na poczet wynagrodzenia adwokata i nie uczestniczyła w żadnych innych kosztach obrony pozwanego. Z zeznań powódki nie wynika też, aby przyjęta od J. Ł. (1) kwota została zarachowana przez nią na poczet pożyczki na poczet kosztów obrony pozwanego. Jak bowiem wyraźnie wskazała środki pieniężne na pokrycie wynagrodzenia fachowego pełnomocnika nie zostały jej dotąd zwrócone, a zatem roszczenie powódki w tym zakresie nie zostało w żadnej części zaspokojone.

W związku z powyższym należało rozważyć, czy w świetle oświadczeń stron faktycznie kwota przysporzenia stwierdzona fakturami VAT mogła zostać zaliczona na poczet spłaty pożyczki, zaś pozostała część zapłaconej powódce kwoty mogła zostać zaliczona na poczet czynszu dzierżawnego. Bezspornie bowiem, poza czynszem i pożyczką, nie było między pozwanym a małżonkami S. żadnych innych stosunków prawnych, z których wynikałby obowiązek świadczenia przez pozwanego.

Odnośnie pożyczki należy wskazać, że przy przekazaniu powódce pieniędzy przez J. Ł. (1), obecny był pożyczkodawca A. S., który sam nie pokwitował odbioru długu. Pożyczkodawca nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego to jego małżonka pokwitowała odbiór gotówki, skoro wpłata miała pokrywać dług z tytułu zobowiązania zaciągniętego przez świadka.

Ponadto, świadek nie potrafił wskazać, jaką kwotę otrzymał od nabywcy J. Ł. (1). Zdaniem Sądu, w przypadku pożyczki opiewającej na niebagatelną kwotę 80.000 zł pożyczkodawca byłby żywo zainteresowany, czy pożyczka została zwrócona w całości, czy w części i z pewnością przeliczyłby gotówkę. Tymczasem świadek nie wykazał zupełnie zainteresowania tą kwestią. Mało tego, świadek nie wykluczył nawet takiej możliwości, że powódka odebrała gotówkę z tego względu, że pozwany był jej dłużnikiem z tytułu dzierżawy. Brak zainteresowania pożyczkodawcy zarówno wysokością spłaty, jak też podstawą przysporzenia budzi uzasadnione wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu, trudne do pogodzenia z zasadami logiki i doświadczenia życiowego pozostają również twierdzenia pozwanego A. K., że cała kwota podjęta przez powódkę miała zostać przeznaczona na spłatę czynszu dzierżawnego. Kwota 85.116 zł odpowiadała bowiem czynszowi dzierżawnemu za okres ponad 21 lat. Grożąca pozwanemu kara ani też okres na jaki została zawarta umowa dzierżawy (31 grudnia 2020r.) nie uzasadniały tak znacznego przysporzenia na rzecz wydzierżawiającego. Powyższe może oznaczać, że pozwany miał wolę zaspokojenia także innych długów, jakie miał wobec małżonków S.. Skoro zaś poza czynszem dzierżawnym, jedynym długiem pozwanego wobec powódki i jej małżonka był dług z tytułu pożyczki, to można domniemywać, że wola pozwanego obejmowała także spłatę tego zobowiązania. Może o tym świadczyć również fakt, że po opuszczeniu aresztu pozwany nigdy nie domagał się od powódki zwrotu nadpłaconego czynszu dzierżawnego, choć miał wiedzę o przysporzeniach na jej rzecz udokumentowanych spornymi fakturami VAT. Natomiast, wobec problemów pozwanego kwota niemal 60.000 zł (stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą pobraną przez powódkę w październiku 2015r. a czynszem dzierżawnym należnym za sporny okres) wydaje się na tyle znacząca, że nie zrezygnowałby z niej bez uzasadnionej przyczyny.

Dalej, należy wskazać, że bezsporne pomiędzy stronami było, że zapłata kwot objętych fakturami VAT nr (...) odbyła się poza udziałem pozwanego, a zapłaty dokonał jego pracownik R. G., którego pozwany upoważnił do regulowania bieżących zobowiązań. Z zeznań pozwanego nie wynika, aby umocowanie pracownika obejmowało także spłatę innych zobowiązań niż bieżące np. spłaty pożyczki. Nie wiadomo także, czy umocowanie miało kwotowe ograniczenie. Z tego względu należałoby rozważyć, czy R. G. dokonując ewentualnie spłaty pożyczki nie przekroczył zakresu swojego umocowania. Nadto, w świetle osobowego materiału dowodowego, niewątpliwie zapłata została wymuszona przez wierzyciela. Z zeznań części świadków wynikało bowiem, że to A. S. kazał pracownikowi pozwanego sprzedaż i wydanie ww. pojazd nabywcy, czemu R. G. nie protestował. Jak wskazano powyżej, zważywszy, iż wpłata odpowiadała wysokości czynszu dzierżawnego z kilku lat, wydaje się być uzasadnione, że wolą pozwanego było także zaspokojenie innych długów wobec małżonków S.. Oznaczałoby to, że R. G. działał za zgodą pozwanego i nie przekroczył zakresu udzielonego mu umocowania, dokonując płatności do rąk powódki w kwocie ponad 85.000 zł. Za takim stanowiskiem przemawiają okoliczności sprzedaży samochodu (brak sprzeciwu pełnomocnika, wydanie przez niego samochodu i części samochodowych nabywcy, nadto R. G. miał wiedzę ze słyszenia o pożyczce). Sąd miał na względzie, że całość kwoty została zapłacona małżonce pożyczkodawcy. W doktrynie wskazuje się natomiast, że wobec tego, że małżonek, niebędący uczestnikiem czynności prawnej dokonanej przez drugiego z małżonków, nie jest stroną tej czynności, w konsekwencji nie ma pozycji wierzyciela bądź dłużnika względem kontrahenta tej czynności (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2020). Małżonek, wyrażając zgodę na udzielenie przez współmałżonka pożyczki, mającej charakter czynności prawnej przekraczającej zwykły zarząd majątkiem wspólnym, nie staje się stroną umowy pożyczki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r. II CKN 390/98). Jednak w okolicznościach niniejszej sprawy nie miałyby to większego znaczenia, albowiem spłata pożyczki do rąk jego małżonki nastąpiła za zgodą pożyczkodawcy, który był obecny przy odbiorze pieniędzy, co wynika jednoznacznie z zeznań powódki i jej małżonka. W związku z powyższym należałoby uznać, że powódka była uprawniona od podjęcia tych środków jako pełnomocnik pożyczkodawcy. Nadto, w małżeństwie powódki obowiązuje ustrój wspólności ustawowej, a więc pożyczka najpewniej została udzielona z majątku wspólnego.

Nadto, istotną podnoszoną przez stronę powodową okolicznością była kwestia braku oświadczenia pozwanego w przedmiocie wskazania długu, który chce zaspokoić przy dokonaniu wpłaty. Jak stanowi natomiast art. 451 § 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia

główne. Wedle § 2 tego przepisu jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. Natomiast w myśl art. 451 § 3 kc w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.

Jak wskazuje się w doktrynie wola dłużnika dokonującego wyboru dotyczącego zarachowania świadczenia może być wyrażona w dowolny sposób, a jej interpretacja podlega zasadom określonym w art. 65 § 1 kc. Dłużnik powinien w zasadzie wskazać, który dług płaci, spełniając świadczenie. Może to uczynić także później, aż do chwili odebrania pokwitowania, w którym wierzyciel dokonał zarachowania. Ustawa nie określa ściśle terminu na żądanie wydania pokwitowania (art. 462 kc), o którym mowa w art. 451 § 2 kc. W związku z powyższym za zbyt restryktywne można uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach w wyroku z 16.11.2011 r. (V ACa 570/11, OSA 2012, Nr 9, poz. 26, s. 40), zgodnie z którym niedokonanie przez dłużnika wyboru – w chwili realizacji świadczenia – na poczet którego długu chce je zaliczyć, powoduje, że uprawnienie to wygasa. Natomiast należy się zgodzić z poglądem, że prawo do zarachowania świadczenia, przez odpowiednio dłużnika (art. 451 § 1 kc) lub wierzyciela (art. 451 § 2 kc), jest ograniczone w czasie. Jeżeli go nie wykonują, w miejsce ich niedokonanych wyborów wchodzi reguły ustawowe (art. 451 § 3 kc). W przeciwnym razie nie sposób byłoby zrealizować ratio legis omawianego przepisu, którym jest uporządkowanie stosunków łączących strony i zagwarantowanie pewności obrotu. Stąd należy się zgodzić, że między spełnieniem świadczenia przez dłużnika, który nie wskazał, na poczet którego z wielu długów dokonał zapłaty, a wystawieniem przez wierzyciela pokwitowania powinno zachodzić bezpośrednie następstwo czasowe. W przeciwnym razie należy przyjąć, że żadna ze stron nie skorzystała z możliwości wyboru przewidzianej w art. 451 kc (tak wyrok SA w Poznaniu z 11.10.2005r., I ACa 746/05, OSA 2006, Nr 11, poz. 39), a spełnione świadczenie zalicza się wedle zasad wskazanych w art. 451 § 3 (por. np. wyr. SN z 17.1.2007 r., II CSK 412/06, MoP 2007, Nr 4) (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2020; podobnie K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające, Wyd. 10, Warszawa 2021).

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na kanwę niniejszej sprawy należy wskazać, że pozwany dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazał dług na poczet którego winna zostać zaliczona dokonana przez niego wpłata. Co prawda powódka wystawiła pokwitowanie na rewersie faktury w dacie płatności tj. w październiku 2015r., niemniej nie wskazała w nim na poczet jakiego długu zalicza tę wpłatę dokonaną swoją drogą przez osobę trzecią (ale z majątku dłużnika). Natomiast, okoliczność, że wpłatę tę zaliczyła na poczet zwrotu pożyczki wskazała dopiero w reakcji na wcześniejsze oświadczenie pozwanego, a zatem w świetle powyższych rozważań takie oświadczenie należało uznać za nieskuteczne. Zważywszy jednak, iż oświadczenie pozwanego o zaliczeniu wpłaty zostało złożone dopiero w piśmie wniesionym do sądu w dniu 8 lutego 2018r., a więc prawie dwa i pół roku po dokonaniu zapłaty, nie został zachowany wymóg bezpośredniego następstwa czasowego pomiędzy spełnieniem świadczenia a oświadczeniem pozwanego złożonym po kilku latach od zapłaty. Pozwany opuścił areszt w dniu 11 stycznia 2016r., a więc już wówczas mógł bez przeszkód natury faktycznej i prawnej złożyć stosowne oświadczenie w przedmiocie zarachowania wpłaty. Należy bowiem wskazać, że mimo że zapłata została dokonana bez udziału pozwanego, to wedle jego zeznań miał on pełną wiedzę odnośnie wysokości przysporzenia na rzecz powódki. Mając powyższe na względzie z uwagi na brak bezpośredniego następstwa czasowego wpłaty winna zostać rozliczona na podstawie art. 451 § 3 kc na poczet długów wymagalnych. Niewątpliwie w dacie zapłaty wymagalne pozostawało roszczenie o zapłatę czynszu dzierżawnego za miesiąc wrzesień 2015r, być może również za październik 2015r. (nie ustalono dokładnie daty zapłaty, pewne jest jedynie, że nastąpiła w miesiącu październiku). Roszczenie o zapłatę pozostałych świadczeń okresowych nie było wymagalne. Jeśli chodzi o wymagalność roszczenia o zwrot pożyczki, to zgodnie z zeznaniami stron pożyczka miała zostać rozliczona po naprawie i sprzedaży samochodu ze środków uzyskanych z ceny sprzedaży. Bez wątpienia pojazd nie został naprawiony, a jego sprzedaż nastąpiła na rzecz J. Ł. (1) w październiku 2015r. równocześnie z przekazaniem kwoty określonej fakturą VAT nr (...).

Podkreślić jednak należy, iż jeśli kryterium wymagalności długów o jakim mowa w art. 451 § 3 kc nie umożliwi przeprowadzenia zarachowania, co może wystąpić w przypadku, gdy kilka długów jest wymagalnych w tym samym

czasie albo gdy dłużnik świadczył na poczet długów jeszcze niewymagalnych, w takim wypadku przyjąć należy za zasadny postulat, aby przypisać spełnione świadczenie proporcjonalnie na rzecz wszystkich długów (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019). Pozwany wskazuje, że jego wolą było zaspokojenie także niewymagalnych długów z tytułu czynszu dzierżawnego, które miały stać się wymagalne w okresie jego nieobecności spowodowanej tymczasowym aresztowaniem.

W rozpatrywanym przypadku przekazane powódce kwoty 22.140 zł i 62.976 zł wystarczały zarówno na spłatę długu z tytułu pożyczki (w wysokości wykazanej w toku niniejszego postępowania tj. w kwocie 32.000 zł), jak również czynszu dzierżawnego. Z zeznań pozwanego wynika niezbicie, że upoważnił swoich pracowników do regulowania bieżących zobowiązań, a takim jest niewątpliwie zobowiązanie z tytułu czynszu dzierżawnego. Zatem R. G. miał umocowanie do zapłaty długu pozwanego w tym zakresie. Nadto, jak zeznał tenże świadek, nie dokonywał na rzecz pozwanej innych płatności z tytułu czynszu. Zresztą, powódka w tym zakresie także nie zgłaszała żadnych roszczeń wobec pracowników pozwanego.

Nadto, należy zwrócić uwagę, że na zachowanie powódki bezpośrednio po aresztowaniu pozwanego. Z osobowego materiału dowodowego wynika, że zaraz po tym zdarzeniu E. S. nakazała pracownikom pozwanego wyniesienie wszystkich rzeczy i zwrot nieruchomości. W dacie aresztowania pozwanego zaległość dzierżawcy z tytułu czynszu wynosiła nie więcej niż równowartość czynszu za jeden miesiąc. Oznacza to, że powódka już wówczas powzięła zamiar wypowiedzenia umowy, gdy zadłużenie pozwanego nie odpowiadało zaległości za dwa okresy płatności, jak stanowi art. 703 kc. Powyższe zachowanie powódki wskazuje na wolę jak najszybszego zakończenia współpracy z pozwanym, zapewne w obawie przed tym, że pozwany nieprędko opuści areszt, a jego działalność gospodarcza nie będzie przynosiła dochodów. W tym kontekście, pobranie przez powódkę całości kwoty udokumentowanej fakturami VAT należy odczytywać jako wolę całościowego rozliczenia się z pozwanym na płaszczyźnie wszystkich stosunków prawnych istniejących pomiędzy nim a małżonkami S..

Reasumując należało stwierdzić, że przeprowadzone przez Sąd w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło, że zapłacona z majątku dłużnika kwota 85.115 zł, której odbiór niewątpliwie E. S. pokwitowała, zaspokoiła wszelkie roszczenie powódki i jej małżonka, w tym również wynikające z umowy dzierżawy.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 693 § 1 i 2 kc a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejszy spór powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.217 zł, na którą składa się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), a także zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (600 zł).

Nadto, na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od przegrywającej niniejszy spór powódki nieuiszczone koszty opinii biegłego sądowego w kwocie 1.231 zł. Zważyć należy, iż łączny koszt opinii biegłego wynosił 1.831 zł i do kwoty 600 zł został pokryty z zaliczki wpłaconej przez pozwanego.